

JERZY STARNAWSKI
(Łódź)

TŁUMACZENIA PROZAIKÓW ŁACIŃSKICH DYKTOWANE W SZKOLE KOWIEŃSKIEJ PRZEZ ADAMA MICKIEWICZA

Mickiewiczowi jako nauczycielowi szkoły kowieńskiej w latach 1819–1821 zlecono między innymi wykładanie literatury łacińskiej. Z korespondencji z przyjaciółmi wiemy, że prosił o kupienie dla niego dziesięciu egzemplarzy dialogu Cycerona *Orator*¹. Widocznie zamierzał to dzieło czytać z uczniami. Zachował się zeszyt ucznia szkoły kowieńskiej z lat działalności Mickiewicza, Bernarda Kiejstuta-Gedymina (lub Giedymina, 1804–1877), o sześć lat tylko młodszego od nauczyciela, ucznia z całą pewnością zdolnego. Są tam notatki z wykładów i tłumaczenia sześciu wybranych ustępów z dzieł pisarzy łacińskich, najprawdopodobniej dyktowane przez Mickiewicza². Wybrał młody wtedy nauczyciel trzy ustępy z Cycerona, jeden z Liwiusza, jeden – nader krótki – z Tacyta, jeden z Waleriusza Maksyma. Choć w przekładach zdarzają się czasem poprawki stylistyczne (na przykład fraza Liv. I 25, 2: *minime gratum spectaculum* najpierw została przetłumaczona dosłownie: „najmniej miłe widowisko”, a następnie „najmniej miłe” poprawiono – uwzględniając naturę łacińskiej figury stylistycznej *litotes* – na „najokropniejsze”)³, to jednak po wielu błędach poznać, że mamy do czynienia z tekstem notowanym ze słuchu⁴.

¹ List do redakcji „Waidomości Brukowych” z 18/30 stycznia 1820 r. Zob. Adam Mickiewicz, *Dziela, wydanie rocznicowe*, t. XIV: *Listy*, cz. I, wyd. M. Dernałowicz i in., Czytelnik, Warszawa 1998, s. 93. Prawdopodobnie chodziło o wydanie *Rhetoricae compendium ex M. T. Cicerone verbis eiusdem collectum* [...], Polociae 1817, przedruk podręcznika Jana Herbsta z r. 1567. W tym tomie głównym trzonem był *Orator*.

² Zeszyt ten znajduje się w Bibliotece im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, pod sygnaturą LRK 171, k. 8–16v i 28–32. Serdecznie dziękuję władzom Biblioteki za udostępnienie mi zdjęć rękopisu i zgodę na ich wykorzystanie. Pierwszym wydawcą tekstu był Władysław Abramowicz, *Seksterny wykładów kowieńskich Adama Mickiewicza 1819–1821. Adomo Mickevičiaus Kauno mokykloje dėstyti dalykai 1819–1821*, Państwowe Wydawnictwo Literatury Politycznej i Naukowej, Wilnius 1956.

³ Wiele takich poprawek przytacza Abramowicz, *ibid.* W tym wydaniu podają ostateczną postać tekstu, nie uwzględniając poprzednich wersji.

⁴ Zob. np. przyp. 44, 45, 74, 99 i 103.

Świadczą o tym też wskazówki dotyczące wykonania mowy, którymi opatrzone jest ustęp *Katylinarek* i jedno zdanie mowy *De lege agraria*⁵.

Passusy łacińskie nie występują w rękopisie, podaje się je tutaj dla wygody czytelników w takim kształcie, w jakim zostały przetłumaczone, a więc z wykropkowaniem ustępów opuszczonych. Starano się tu odtworzyć ich tekst będący w obiegu na początku lat dwudziestych XIX wieku. W przypisach pokazano stosunek tego tekstu do dzisiejszych wydań. Po każdym tekście łacińskim tłumaczenie polskie. Biorąc pod uwagę, że mamy tu do czynienia z czymś na kształt dyktanda, zachowano popełniane przez ucznia błędy, zwracając na nie uwagę w przypisach.

1. MARCUS TULLIUS CICERO, *IN VERREM* II, V 158–170

Gajusz Werres, namiestnik Sycylii w latach 73–71 przed Chr., już po wygłoszeniu pierwszej mowy Cicerona oskarżającej go o wiele niegodziwości udał się na wygnanie; mowy dalsze nie były już potrzebne. Autor wydał *actio secunda* jako dzieło literackie, w pięciu księgach. Jedną z licznych win Werresa było ukrzyżowanie pod zarzutem szpiegostwa Publiusza Gawiusza, mimo że był to obywatel rzymski, pochodzący z samnickiego miasta Consa (Compsa, dziś Conza della Campania). Ten epizod z księgi V *actio secunda* wybrał dla swych uczniów Mickiewicz.

[158] *Nam quid ego de P. Gavio, Cosano⁶ municipe, dicam, iudices? aut qua vi vocis, qua gravitate verborum, quo dolore animi dicam? tametsi dolor me non deficit; ut cetera mihi in dicendo digna re, digna dolore meo suppetant, magis elaborandum⁷ est. Quod crimen eius modi est, ut, cum primum ad me delatum est, usurum me illo non putarem; tametsi enim verissimum esse intellegebam, tamen credibile fore non arbitrabar. Coactus lacrimis omnium civium Romanorum, qui in Sicilia negotiantur, adductus Valentinorum, hominum honestissimorum, omniumque Reginorum multorumque equitum Romanorum, qui casu tum Messanae fuerunt, testimoniis⁸ dedi tantum priore actione testium, res ut nemini dubia esse posset⁹.*
 [159] *Quid nunc agam? Cum iam tot horas de uno genere ac de istius nefaria crudelitate dicam, cum prope omnem vim verborum eius modi, quae scelere istius digna sint, aliis in rebus consumpserim neque hoc providerim, ut varietate criminum vos attentos tenerem, quem ad modum de tanta re dicam? Opinor, unus modus atque una ratio est; rem in medio ponam; quae tantum habet ipsa gravitatis, ut neque mea, quae nulla est, neque cuiusquam ad inflammandos vestros animos eloquentia requiratur.*

⁵ Zob. przyp. 83, 100, 114, 116, 123, 124, 126, 130. Na te wskazówki zwrócił uwagę już Abramowicz.

⁶ Od wydania Klotza (1837) wydawcy umieszczają w tekście formę *Consano*. Podobnie w dalszych miejscach, gdzie występuje ten przymiotnik.

⁷ Dziś wydawcy drukują *laborandum*.

⁸ Od wydania Klotza słowo *testimoniis* umieszcza się wcześniej, po *Reginorum*.

⁹ Dziś wydawcy drukują, za rękopisami, *possit*.

[160] *Gavius hic, quem dico, Cosanus, cum illo in numero¹⁰ ab isto in vincula¹¹ coniectus esset et nescio qua ratione clam e lautumiis profugisset Messanamque venisset, qui¹² prope iam Italiam et moenia Reginorum,¹³ videret et ex illo metu mortis ac tenebris quasi luce libertatis et odore aliquo legum recreatus revixisset, loqui Messanae coepit¹⁴ et queri se civem Romanum in vincula esse¹⁵ coniectum, sibi recta iter esse Romam, Verri se praesto advenienti futurum. Non intellegebat miser nihil interesse, utrum haec Messanae an apud ipsum¹⁶ in praetorio loqueretur [...].*

Itaque ad magistratum Mamertinum statim deducitur Gavius, eoque ipso die casu Messanam venit Verres¹⁷. Res ad eum defertur esse civem Romanum, qui se Syracusis in lautumiis fuisse quereretur; quem iam ingredientem in¹⁸ navem et Verri nimis atrociter minitantem ab se retractum esse et asservatum, ut ipse in eum statueret, quod videretur. [161] Agit hominibus gratias et eorum erga se benivolentiam¹⁹ diligentiamque collaudat. Ipse, inflammatus scelere et furore, in forum venit; ardebant oculi, toto ex ore crudelitas eminebat.

Exspectabant omnes, quo tandem progressurus aut quidnam acturus esset, cum repente hominem proripi atque in foro medio nudari ac deligari et virgas expediri iubet. Clamabat ille miser se civem esse Romanum, municipem Cosanum; meruisse se²⁰ cum L. Precio²¹, splendidissimo equite Romano, [...] ex quo haec Verres scire posset. Tum iste, se comperisse eum speculandi causa in Siciliam a ducibus fugitivorum esse missum. [...] [162] Caedebatur virgis in medio foro Messanae civis Romanus, iudices, cum interea nullus gemitus, nulla vox alia istius²² miseri inter dolorem crepitumque plagarum audiebatur, nisi haec: „Civis Romanus sum”. Hac se commemoratione civitatis omnia verbera depulsurum cruciatumque a corpore deiecturum arbitrabatur; is non modo hoc non perfecit, ut virgarum vim deprecaretur, sed, cum imploraret saepius usurparetque nomen civitatis, crux, crux, inquam, infelici et aerumnoso, qui nunquam istam potestatem²³ viderat, comparabatur. [...]

¹⁰ Od wydania Orellego (1826) wydawcy drukują *in illo numero civium Romanorum*.

¹¹ Od wydania Klotza tu i później umieszcza się w tekście formę *vincla*.

¹² Od wydania Klotza wstawia się w tym miejscu wyraz *tam*.

¹³ Od wydania Klotza wstawia się w tym miejscu *civium Romanorum*.

¹⁴ Od wydania Klotza słowo *coepit* umieszcza się później, po *queri*.

¹⁵ Od wydania Klotza usuwa się z tekstu *esse*.

¹⁶ Dziś wydawcy drukują, za większością rękopisów, *istum*.

¹⁷ Od wydania Orellego wydawcy drukują, za rękopisami, *Verres venit*.

¹⁸ Od wydania Klotza pomija się przyimek *in*.

¹⁹ Od wydania Klotza wydawcy drukują: *benivolentiam erga se*.

²⁰ Od wydania Klotza pomija się *se* (tak już wcześniej Denys Lambin w r. 1566).

²¹ Dziś wydawcy przyjmują poprawkę Karla Halma z r. 1855 *Raecio*.

²² Od wydania Orellego wydawcy drukują *illius*.

²³ Od wydania Klotza wydawcy drukują, za niektórymi rękopisami, *pestem*.

[169] *Sed quid ego plura de Gavio? quasi tu Gavio tum fueris infestus ac non nomini, generi, iuri civium hostis. Non illi, inquam, homini, sed causae communi libertatis inimicus fuisti. Quid enim attinuit, cum Mamertini more atque instituto suo crucem fixissent post urbem in via Pompeia, te iubere in ea parte figere, quae ad fretum spectaret, et hoc addere, quod negare nullo modo potes, quod omnibus audientibus dixisti palam, te idcirco illum locum deligere, ut ille, qui²⁴ se civem Romanum esse diceret, ex cruce Italiam cernere ac domum suam prospicere posset? Itaque illa crux sola, iudices, post conditam Messanam illo in loco fixa est; Italiae conspectus ad eam rem ab isto delectus est, ut ille in dolore cruciatuque moriens perangusto fretu divisa servitutis ac libertatis iura cognosceret, Italia autem alumnus suum servitutis extremo summoque supplicio affixum videret.*

[170] *Facinus est vinciri civem Romanum, scelus verberari, prope parricidium necari²⁵: quid dicam in crucem tollere? Verbo satis digno tam nefaria res appellari nullo modo potest. Non fuit his omnibus iste contentus: „Spectet”, inquit, „patriam; in conspectu legum libertatisque moriatur”. Non tu hoc loco Gavium, non unum hominem nescio quem, civem Romanum²⁶, sed communem libertatis et civitatis causam in illum cruciatum et crucem egisti. [...] Monumentum sceleris audaciaeque suae voluit esse in conspectu Italiae, vestibulo Siciliae, praetervectione omnium, qui ultro citroque navigarent.*

NIESZCZĘŚCIE GAWIUSZA KOSAŃCZYKA.
MOWA CYCERONA PRZECIWKO WERRESOWI

[158] Cóż ja teraz, sędziowie, o Gawiuszu, kosańskim obywatelu, powiem? Albo z jaką siłą głosu, jaką mocą słów, z jakim żalem mówić będę? Luboć mi na żalu nie zbywa, bardziej mi się starać należy, ażeby co innego rzeczy²⁷ i żalości mojej godne było. Ta zbrodnia taka jest, że jakim²⁸ się o niej dowiedział, nie myślałem jej przywozić. Bo aczem ją za arcyprawdziwą uznawał, nie rozumiałem atoli, iżby się podobna do prawdy zdała. Przymuszony łzami wszystkich obywateli rzymskich, którzy w Sycylii handel prowadzą, przywiedziony do tego świadectwami znacznych Walentynów i Regiusów²⁹ tudzież wielu i z rycerstwa rzymskiego, którzy się na ten czas przypadkiem w Messenie³⁰ znajdowali, stawilem tyle świadków przeszło

²⁴ Od wydania Klotza wydawcy drukują *quoniam*.

²⁵ Od wydania Klotza wydawcy drukują *vincire [...] verberare [...] necare*.

²⁶ Od wydania Halma wydawcy pomijają występujące w rękopisach słowa *civem Romanum*.

²⁷ Słowo „rzecz” oznacza tu mowę.

²⁸ Zachowujemy osobliwą formę, występującą w rękopisie.

²⁹ Valentini i Regini to mieszkańcy kalabryjskich miast Vibo Valentia i Regium.

³⁰ W przekładzie występuje współczesna nazwa Messany (Messyna); uczeń jednak czasem pisze „Messena”, być może myląc to miasto z Messenią – krainą na Peloponezie.

rażą³¹, iż nikomu rzecz wątpliwa być nie może. [159] Cóż teraz pocznę? Kiedy już tyle godzin o jednym gatunku i niegodziwej srogości Werresa mówię, kiedym już prawie wszystką moc wyrazów, które zbrodni takowej warte były, wysilił na co innego, a tegom nie przejrzał, ażeby rozmaitością zbrodni w słuchaniu was orzeźwić, jakoż rzecz tak ważną opowiem? Wszakże jeden tylko jest sposób: całą rzecz, jak jest w sobie, wyłożę, w której tyle jest mocy, że dla zapalenia umysłów waszych ani mojej (której żadnej nie masz³²), ani niczyjej wymowy nie trzeba.

[160] Gawiusz ten, o którym mówię, Kosańczyk, gdy w owej liczbie nieszczęśliwych z rozkazu Werresa w kajdany okuty został i nie wiem jakim sposobem potajemnie z więzienia uszedłszy i do Messeny przybywszy, kiedy już prawie na Włochy³³ i mury regiuskie patrzył, z owego przestachu śmierci i ciemnicy jakoby na światło wolności wyprowadzony i niejaką wonią praw otrzeźwiony ożył, począł się w Messenie żalić i utyskiwać, że będąc obywatelem rzymskim do więzienia wtrącony został, że się prosto uda do Rzymu gotowy za przybyciem Werresa stanąć na jego obżalowanie³⁴. Nie miarkował nieszczęsny, że jednoż było, czyli w Messynie, czyli przy stolicy samego pretora wyrzec.

Zaraz do urzędu³⁵ Gawiusza porwano. Tegoż samego dnia trafunkiem do Messyny Werres przyjechał. Donoszą mu, że się znajduje obywatel rzymski, który się na katuszę³⁶ syrakusańską uskarżał, którego oni już wsiadającego na okręt, a zbyt srodze na Werresa przygrazającego się zawściągnęli i przytrzymali, ażeby z nim Werres, jak by mu się zdawało, postąpił. [161] Podziękował on im, pochwaliwszy przysługę i pilność. Sam zbrodnią i złością pałający na rynek przychodzi. Iskrzyły się oczy, a z całej twarzy srogość wybuchała.

Oczekiwali wszyscy, do czego by się miał udać i jak by sobie postąpił, kiedy natychmiast owego nędznika³⁷ porwać i wśród rynku obnażyć, a związanego u pręgierza³⁸ kazał smagać różgami. Wołał on, że był³⁹ obywatelem rzymskim z mia-

³¹ Uczeń zapisuje w ten sposób rozpowszechnione w XIX w. wyrażenie „przeszlą rażą”. Używa go Mickiewicz w tym właśnie okresie w liście do Jana Czeczota (Kowno, 23 V / 4 VI 1821; Adam Mickiewicz, *Dziela...*, t. XIV, list 58, s. 192): „Przeszlą rażą odwiedziły i przysmarki uprzyjemniały moje cierpienia”. Zob. *Słownik języka Adama Mickiewicza*, oprac. K. Górski, S. Hrabec, Ossolineum, Wrocław 1962–1983 (dalej *SJAM*), s.v. raz II 3.

³² „Nie masz” to w ówczesnej polszczyźnie odpowiednik dzisiejszego „nie ma”.

³³ Tu i dalej nazwa *Italia* występuje w przekładzie jako „Włochy” (stosowany jest też przymiotnik „włoski”).

³⁴ Słowo to znaczy wówczas ‘oskarżenie’.

³⁵ W przekładzie pominięto przymiotnik *Mamertinus* mający tu znaczenie ‘messański’.

³⁶ Słowo „katusza” oznacza wówczas m.in. katownię.

³⁷ Słowo „nędznik” znaczyło wówczas ‘nieszczęśnik’ (to odpowiednik słowa *miser* w następnym zdaniu oryginału).

³⁸ „U pręgierza” to anachroniczny dodatek tłumacza.

³⁹ Tu niepotrzebnie wprowadzono do polszczyzny zgodność czasów (poprawniejsze byłoby „jest”).

sta Kosany⁴⁰, że służył wojskową⁴¹ ze szlachetnym Rzymianinem Precjuszem, od którego się Werres może wszystkiego dowiedzieć. Na to on:

– Wiem, iż cię na szpiegi hersztowie niewolników wysłali⁴².

[162] Sieczony więc był różgami wśród rynku messyńskiego obywatel rzymski⁴³, gdy tymczasem żadnego jęku ani głosu innego z ust owego nędzarza, pomiędzy bólem i szelestem razów słyhać nie było, tylko ten:

– Obywatelem rzymskim jestem!

Przez to wspomnienie obywatelstwa rozumiał, że wszystko cięcie oddali i boleść ciała odwróci. Werres nie tylko się uprosić nie dał, ale nadto jeszcze, gdy Gawiusz często prośbę ponawiał, a imienia obywatelskiego używał, szubienica, szubienica – rzekł nędznikowi⁴⁴, który nigdy takiego samowładztwa nie znał, zgotowana.

[169] Lecz co ja mam dłużej o Gawiuszu mówić, jakobyś ty wtedy na Gawiusza tylko zawzięty był, a nie imienia, narodu i praw obywatelskich nieprzyjacieł? Nie jemu się jednemu, lecz powszechnej prawie⁴⁵ wolności nieprzyjacielem stałeś. Cóż albowiem znaczyło, gdy Mamertyni z obyczaju i ustawy swojej za miastem⁴⁶ szubienicę wystawili, ty kazałeś ją w tej stronie postawić, która się ku przesmykowi ciągnie, dodając (czego się żadną miarą zaprzecić nie możesz, boś w obecności wszystkich jawnie powiedział), żeś dlatego takie miejsce obrał, ażeby ten, który się obywatelem rzymskim mianował, z swej szubienicy na Włochy się mógł zapatrywać i dom swój oglądał? Więc ta jedna szubienica, sędziowie, od założenia Messyny na owym miejscu postawiona była. Widok włoskiej krainy na ten koniec przezeń obrany został, ażeby ów nieszczęśliwy w boleści i mękach umierając, poglądał jeszcze i uważał, że tylko ciasnym przesmykiem dzielili⁴⁷ niewolę od wolności, a Włochy żeby ziomka swego na szubienicy wiszącego w ostatniej i haniebnej kary niewolniczej sromocie oplakiwały!

[170] Występek więzić obywatela rzymskiego, zbrodnia jest smagać, prawie ojcobójstwo – zabijać, cóż dopiero na krzyż skazać! Rzecz tak niegodziwa żadnym się wyrazem dostatecznie wyłożyć nie da. Nie miał dość jeszcze i na tym wszystkim.

– Patrzaj – rzecze – na ojczyznę, na widoku praw i wolności umieraj.

Nie jednego ty więc człowieka, nie Gawiusza, jakiegożkolwiek obywatela rzymskiego, ale powszechną wolności i rzeczypospolitej zasadę skazałeś na ową kaźń i na krzyż wbiłeś! Znak zbrodni i zuchwalstwa swojego chciał mieć postawiony w obecności włoskiej ziemi, w samym wstępie Sycylii, przy drodze wszystkich tam i nazad żeglujących.

⁴⁰ W rzeczywistości sufiks *-an-* nie jest częścią nazwy miasta, lecz oznacza mieszkańca.

⁴¹ Uczeń błędnie zapisał przysłówek „wojskowo”.

⁴² Opuszczone w tłumaczeniu *in Siciliam*.

⁴³ Opuszczone *iudices*.

⁴⁴ Uczeń źle zapisał słowa: „szubienica – rzekę – nędznikowi”.

⁴⁵ Uczeń źle zapisał słowo „sprawie”.

⁴⁶ Opuszczone *in via Pompeia*.

⁴⁷ Błędny zapis zamiast „dzieli”.

2. MARCUS TULLIUS CICERO, *DE LEGE AGRARIA* II 1–13

W r. 63 przed Chr., był Ciceron konsulem. Niemalże rozpoczął działalność od zwalczania w trzech mowach (najdobitniejsza druga, wygłoszona 1 stycznia) wniosku Publiusza Serwiliusza Rullusa, tribuna ludu, postulującego nadawanie ziemi kolonistom, do czego mieliby być ustanowieni *decemviri*. Ciceron wychodził z założenia, że przyniesie to korzyść nielicznym, skupionym wokół Rullusa. Bronił Pompejusza jako stróża praw ludu. Wniosek Rullusa przepadł.

DE LEGE AGRARIA ORATIO SECUNDA
CONTRA P. SERVILIUM RULLUM TR. PLEB. AD POPULUM

[1] *Est hoc in more positum, Quirites, institutoque maiorum, ut ii⁴⁸, qui beneficio vestro imagines familiae suae consecuti sunt, eam primam habeant contionem, qua gratiam beneficii vestri cum suorum laude coniungant. Qua in oratione non nulli aliquando digni maiorum loco reperiuntur, plerique autem hoc perficiunt, ut tantum maioribus eorum debitum esse videatur, unde etiam, quod posteris solveretur, redundaret. Mihi quidem⁴⁹ apud vos de meis maioribus dicendi facultas non datur; non quo non tales fuerint, quales nos illorum sanguine creatos disciplinisque institutos videtis, sed quod laude populari atque honoris vestri luce caruerunt.* [2] *De me autem ipso vereor, ne arrogantis sit apud vos dicere, ingrati tacere. Nam et, quibus studiis hanc dignitatem consecutus sim, memet ipsum commemorare perquam grave est, et silere de tantis vestris beneficiis nullo modo possum. Quare adhibebitur a me certa ratio moderatioque dicendi, ut, quid a vobis acceperim, commemorem, quare dignus vestro summo honore singularique iudicio sim, ipse modice dicam, si necesse erit, vos eosdem existimatos putem, qui iudicavistis.*

[3] *Me perlongo intervallo prope memoriae temporumque nostrorum primum hominem novum consulem fecistis et eum locum, quem nobilitas praesidiis firmatum atque omni ratione obvallatum tenebat, me duce rescidistis virtutisque in posterum patere voluistis. Neque me tantum modo consulem, quod est ipsum per sese amplissimum, sed ita fecistis, quo modo pauci nobiles in hac civitate consules facti sunt, novus ante me nemo.*

Nam profecto, si recordari volueritis de novis hominibus, reperietis eos, qui sine repulsa consules facti sint⁵⁰, diuturno labore atque aliqua occasione esse factos, cum multis annis post petissent, quam praetores fuissent, aliquanto serius, quam per aetatem ac per leges liceret; qui autem anno suo petierint, sine repulsa non esse factos; me esse unum ex omnibus novis hominibus, de quibus meminisse possimus, qui consulatum petierim, cum primum licitum sit, consul factus sim, cum primum petierim, ut vester honos ad mei temporis diem petitus, non ad alienae

⁴⁸ Od edycji Klotza wydawcy drukują *ei*.

⁴⁹ Od edycji Klotza zamiast lekcji niektórych rękopisów *quidem* drukuje się XVI-wieczną poprawkę Pierre'a Pithou *Quirites*.

⁵⁰ Przez pewien czas edytorzy przyjmowali poprawkę Ernestiego (1810) *sint*, następnie wrócono do lekcji rękopisów *sunt*.

petitionis occasionem interceptus nec diuturnis precibus efflagitatus, sed dignitate impetratus esse videatur. [4] Est illud amplissimum, quod paulo ante commemoravi, Quirites, quod hoc honore ex novis hominibus primum me multis posthabitis⁵¹ adfecistis, quod prima petitione, quod anno meo, sed tamen magnificentius atque ornatius esse illo nihil potest, quod meis comitiis non tabellam vindicem tacitae libertatis, sed vocem vivam prae vobis indicem vestrarum erga me voluntatum ac studiorum tulistis. Itaque me non extrema tribus⁵² suffragiorum, sed primi illi vestri concursus, neque singulae voces praeconum, sed una vox universi populi Romani consulem declaravit. [...]

[6] [...] *Accedit etiam ille mihi summus labor ac difficillima ratio consulatus gerendi, quod non eadem mihi qua superioribus consulibus lege et condicione utendum esse decrevi, qui aditum huius loci conspectumque vestrum partim magnopere fugerunt, partim non vehementer secuti sunt. Ego autem non solum hoc in loco dicam, ubi est id dictu facillimum, sed in ipso senatu, in quo esse locus huic voci non videbatur, popularem me futurum esse consulem prima illa mea oratione Kalendis Ianuariis dixi. [7] Neque enim ullo modo facere possum, ut, cum me intellegam non hominum potentium studio, non excellentibus gratiis paucorum, sed universi populi Romani iudicio consulem ita factum, ut nobilissimis hominibus longe praeponerer, non et in hoc magistratu, et in omni vita sim⁵³ popularis. Sed mihi ad huiusce⁵⁴ verbi vim et interpretationem vehementer opus est vestra sapientia. Versatur enim magnus error propter insidiosas non nullorum simulationes, qui cum populi non solum commoda, verum etiam salutem oppugnant et impediunt, oratione adsequi volunt, ut populares esse videantur. [8] Ego qualem Kalendis Ianuariis acceperim rem publicam, Quirites, intellego: plenam sollicitudinis, plenam timoris; in qua nihil erat mali, nihil adversi, quod non boni metuerent, improbi exspectarent; omnia turbulenta consilia contra hunc rei publicae statum et contra vestrum otium partim iniri, partim nobis consulibus designatis inita esse dicebantur. [...]*

[9] *Quae cum ego non solum suspicarer, sed plane cernerem (neque enim obscure gerebantur), dixi in senatu in hoc magistratu me popularem consulem futurum. Quid enim est tam populare quam pax? qua non modo ei, quibus natura sensum dedit, sed etiam tecta atque agri mihi laetari videntur. Quid tam populare quam libertas? quam non solum ab hominibus, verum etiam a bestiis expeti atque omnibus rebus anteponi videtis. [...] Quare qui possum non esse popularis, cum videam haec omnia, Quirites, pacem externam, libertatem propriam generis ac nominis vestri, otium domesticum, denique omnia, quae vobis cara atque ampla sunt, in fidem et quodam modo in patrocinium mei consulatus esse collata?*

⁵¹ Dziś wydawcy zamiast *posthabitis* drukują lekcję rękopisów *post annis*.

⁵² Dziś uczeni przyjmują zamiast lekcji rękopisów *tribus* koniekturę Richtera (1863) *diribitio*.

⁵³ Przywróconą do tekstu przez Ernestiego XVI-wieczną poprawkę Bernardina Lauredana *sim* zamiast lekcji rękopisów *essem* niektórzy wydawcy zastępują dziś koniekturą Clarka (1909) *videar esse*.

⁵⁴ W dzisiejszych wydaniach drukuje się – za rękopisami – *huius*.

[10] *Neque enim, Quirites, illud vobis iucundum aut populare debet videri, largitio aliqua promulgata, quae verbis ostentari potest, re vera fieri nisi exhausto aerario nullo pacto potest; neque vero illa popularia sunt existimanda: iudiciorum perturbationes, rerum iudicatarum infirmationes, restitutio damnatorum, qui civitatum adflictarum perditis iam rebus extremi exitiorum solent esse exitus; neque⁵⁵, si qui agros populo Romano pollicentur, si aliud quiddam obscure moliuntur, aliud spe ac specie simulationis ostentant, populares existimandi sunt. [...]*

[13] *Ineunt tandem magistratus tribuni plebis; contio tandem exspectata⁵⁶ P. Rulli, quod et princeps erat agrariae legis, et truculentius se gerebat quam ceteri. Iam designatus alio vultu, alio vocis sono, alio incessu esse meditabatur, vestitu obsolete, corpore inulto et horrido, capillatior quam ante barbaque maiore, ut oculis et adspectu denuntiare omnibus vim tribuniciam et minitari rei publicae videretur. Legem hominis contionemque exspectabam; lex initio nulla proponitur, contionem in primis⁵⁷ advocari iubet. Summa cum exspectatione concurritur. Explicat orationem sane longam et verbis valde bonis. Unum erat, quod mihi vitiosum videbatur, quod tanta ex frequentia inveniri nemo potuit, qui intellegere posset, quid diceret. Hoc ille utrum insidiarum causa fecerit an hoc genere eloquentiae delectetur, nescio. Tametsi qui acutiores in contione steterant, de lege agraria nescio quid voluisse eum dicere suspicabantur. Aliquando tandem me designato lex in publicum proponitur. Concurrunt iussu meo plures uno tempore librarii, descriptam legem ad me adferunt.*

MOWA CYCERONA, KONSULA RZYMSKIEGO, DO LUDU
PRZECIW TRYBUNOWI RULLUSOWI,
KTÓRY WNIESIONY PROJEKT O PODZIALE GRUNTÓW POPIERAL

[1] Jest to we zwyczaju, Rzymianie⁵⁸, i ustawie przodków, że ci, którzy z łaski waszej zaszczytów dla swojej rodziny⁵⁹ dostąpili, mówiąc potem pierwszy raz w tym zgromadzeniu dobrodziejstwa wasze z pochwałami swojej rodziny łączą, gdzie się niektórzy czasem godnymi pokazują sławy przodków; niektórzy zaś tak się tłumaczą, że się zgoda z ich mowy zdaje, iż należący tylko dług⁶⁰ przodkom potomkowie

⁵⁵ W dzisiejszych wydaniach drukuje się *nec*.

⁵⁶ W dzisiejszych wydaniach usuwa się występujące w rękopisach słowo *tandem* (tak proponował już Lambin) i zmienia *exspectata* na *exspectatur* (tak już wydanie Giunty z r. 1515).

⁵⁷ W nowszych wydaniach zamiast lekcji rękopisów *in primis* przyjmuje się koniekturę Madviga (1873) *in pridie Idus*.

⁵⁸ W przekładzie oddano tu i gdzie indziej *Quirites* słowem „Rzymianie”.

⁵⁹ Tłumacz swobodnie oddaje rzeczownik *imagines*, oznaczający będące atrybutem rzymskich nobilów podobizny przodków, którzy piastowali najwyższe stanowiska w państwie. Pewną osobliwością jest zachowanie w przekładzie wyrazu *familia*.

⁶⁰ Mickiewicz często używa czasownika „należeć” w sensie „należeć się”. Zob. *SJAM* s.v. należeć 1 i 4 b i cytowany tam ustęp z listu Mickiewicza do Aleksandra Chodźki (Paryż, 16 I 1842; Adam Mickiewicz, *Dziela...*, t. XVI: *Listy*, cz. III, oprac. M. Dernałowicz i in., Czytelnik, Warszawa 2004, list 63, s. 17): „Do Petersburga pisz i kołataj, bo pieniądze zapracowane słusznie

odbierają. Nie mogę ja przed wami mówić o przodkach moich, nie, żeby takimi nie byli, jakich nas, ze krwi ich pochodzących i wychowanych widzicie, ale że świetniejszych usług w Rzeczypospolitej i zaszczytu, którego udzielacie, nie mieli. [2] Lecz boję się o sobie mówić, żeby mi kto mówiącemu dumy nie przypisał, milczącemu – niewdzięczności. Bo samemu o sobie mówić, jakimi drogami przyszło się do tego stopnia, to jest ciężarem; zamilczeć zaś o takiej dla siebie łasce żadną miarą nie mogę. Będę się więc starał pewne pomiarkowanie w mówieniu zachować. Nie pominę tego, com od was otrzymał; jakim zaś sposobem pozyskałem dla siebie szczególniejsze chęci wasze i zdania, ze wszelką skromnością powiem⁶¹, że sami to raczycie uznać, którzyście mię godnego swych darów osądzili.

[3] Od dawnej pamięci za czasów naszych pierwszy ja człowiek nowy konsulem od was obrany; a miejsce to, które starożytnych domów potomkowie⁶² mocną twierdzą obwarowane trzymali, za moim przewództwem od was dobyte i na dalszy czas cnocie też otwarte stoi. Chcieliście, Rzymianie⁶³, żebym ja nie tylko został konsulem (co z siebie najpoważniejsza), ale żebym tak został, jak niewielu z najdawniejszych domów zostało, a z nowych przede mną żaden.

Wszakże jeżeli sobie o nowych ludziach przypomnieć chcecie, znajdziecie zapewne, że ci, którym konsulat odmówiony nie był, albo długo pracować musieli, albo za zdarzoną jaką porą⁶⁴ do tego przyszli; starając się przez wiele lat po preturze i później nieco, niżeli się przez wiek i prawo godziło. A którzy się natychmiast doszedłszy tat⁶⁵ starali, nie byli od razu dopuszeni⁶⁶. Ja tylko jeden ze wszystkich nowych ludzi, o których pamiętać możemy, starałem się o konsulat wtenczas zaraz, jak tylko prawo pozwala; zostałem konsulem, kiedy się starał, tak dalece, że mi się zdaje⁶⁷, iż uczyniony mi od was honor, według czasu mojego, nie podług tego, kiedy kto inszy konsulatu doszedł, ani za długim staraniem uproszony, lecz jakoby zacnością wyjednany nastąpił. [4] Wielki to jest zaszczyt, Rzymianie, który spominam⁶⁸, żeście, pominąwszy wielu, dla mnie z nowych ludzi pierwszego, że za pierwszym moim staraniem, że zaraz w roku wyznaczonym od prawa honor ten okazali; wszakże nic mi chwalebniejszego być nie może nad to, że na tym sejmie, na którym zostałem konsulem, nie trzeba było ku obraniu mnie tabliczki, owego

tobie należą”, a także sławny wers *Pana Tadeusza* (I 302 i in.): „z wieku mu i z urzędu ten zaszczyt należy”.

⁶¹ Przekład pomija frazę *si necesse erit*.

⁶² Rozwinięcie pojęcia *nobilitas*, dosyć nieprecyzyjne (pewnie pod wpływem polskiego pojęcia „szlachta”). Nobilami byli w Rzymie potomkowie senatorów. Tę samą niedokładność widać w przekładzie następnego zdania.

⁶³ Dodane przez tłumacza.

⁶⁴ „Pora” oznacza tu okazję (łac. *occasio*).

⁶⁵ Tak uczeń błędnie zapisał słowo „lat”.

⁶⁶ Tak uczeń błędnie zapisał słowo „dopuszczeni”.

⁶⁷ W oryginale skromniej brzmiące *esse videatur*, bez zaimka pierwszej osoby.

⁶⁸ Mickiewicz co prawda nie używa formy „spominac”, tylko „wspominac”, lecz występuje u niego rzeczownik „spomnienie” (zob. *SJAM* s.v.).

to znaku wolności, acz w milczeniu. Odebrałem dowód waszej ku sobie przychylności w głosach waszych. A więc mię nie ostateczne⁶⁹ kreski⁷⁰, lecz pierwsze te oświadczenia wasze konsulem zrobiły. Ani mi potrzeba było ogłoszenia woźnych, gdy mnie wszystek lud rzymski jednostajnie konsulem wykrzyknął.

[6] Do tego obchodzi mię, i to mocno, żem inaczej od przeszłych konsulów przedsięwziął ten urząd sprawować, który⁷¹ od tego miejsca zgromadzenia waszego albo bardzo unikali⁷², albo na nie uczęszczać nie bardzo chcieli; ja zaś nie tylko tu na tym miejscu powiem (co jest najłatwiej powiedzieć), lecz i w senacie nawet, gdzie po temu nie zdawało się być miejsce, powiedziałem w pierwszej mowie 1 stycznia, że będę konsulem popularnym⁷³. [7] Jakoż gdy widzę, że mię nie możni ludzie, nie znaczniejsza wziętość niektórych, ale przez powszechne swe zdanie lud rzymski tak konsulem uczynił, iż mię nad znakomitszych przenieść raczył, i przy tym dostojęństwie, którym⁷⁴ otrzymał, i w całym życiu popularnym być muszę. Ale mi bardzo do wykładu tego słowa baczności waszej potrzeba. Ukrywa się bowiem niemały błąd dla podejścia niektórych. Bo gdy nie tylko pożytkowi ludu chcą przeszkadzać, ale i na bezpieczeństwo jego następując, przecież pokazują się popularnymi w swej mowie⁷⁵. [8] Wiem ja, Rzymianie, jaką odebrałem rzeczpospolitą 1 stycznia – pełną troskliwości, pełną bojaźni: gdzie nic tak przeciwnego nie masz, czego by się dobrzy nie bali, źli nie czekali. Mówiono, że niebezpieczne zamysły⁷⁶ częścią miały powstawać, częścią po obraniu nas, konsulów, już się wszczynać zaczęły.

[9] Co gdym ja nie tylko sobie wnosił⁷⁷, lecz gdym właśnie na to patrzył (bo się skrycie rzeczy nie działy), mówiłem w senacie, że będę konsulem popularnym. Cóż bowiem bardziej należy do popularności jak pokój? Z którego się nie tylko stworzenia, w które natura czucie wlała, ale domy i pola weselić zdają. Co jest bardziej popularnego jak wolność, której nie tylko ludzie, lecz i zwierzęta pragną i nade wszystko ją przekładają? Jakże więc nie mam być popularnym, gdy widzę, że wewnętrzny i zewnętrzny pokój i wolność narodowi naszemu właściwa, i wszystko to, co wam jest miłego i chwalebne, przychodzi na mój charakter⁷⁸ i niejako pod opiekę konsulatu mojego?

[10] Ani bowiem, Rzymianie, powinna się wam ogłoszona jaka szczodrota miłą i popularną wydawać, która to w słowach obiecaną być może, ale co w skutku,

⁶⁹ „Ostateczny” ma tu znaczenie ‘ostatni’.

⁷⁰ Termin zaczerpnięty z dawnego polskiego życia politycznego.

⁷¹ Uczeń napisał „który” zamiast „którzy”.

⁷² Być może tłumacz chciał pierwotnie użyć czasownika „stronili”, stąd wcześniejsze „od”.

⁷³ *Popularis* przetłumaczone tu i następnie: „popularny”.

⁷⁴ Uczeń napisał „którym” zamiast „które-m”.

⁷⁵ Słowa te znaczą: ‘w swoich mowach próbują się podawać za zwolenników ludu’.

⁷⁶ W przekładzie opuszczono słowa *contra hunc rei publicae statum et contra vestrum otium*.

⁷⁷ „Wnosić” tu znaczy (jak i dziś w zwrocie „z tego wnoszę”) ‘wnioskować’.

⁷⁸ Por. jedno ze znaczeń słowa „charakter” w słowniku Lindego: „moc i władza wlana czyli przez nadanie urzędowe, czyli przez obrządek”.

chybaby z wyniszczeniem skarbu, żadną miarą nie może. Nie jest to popularne sądy mieszać, dekreta uchylać, osądzonych przywracać. Bo takie rzeczy w uciemionych rzeczachpospolitych na zgubny hak w ostatku je pędzą⁷⁹. Ani tych za popularnych mieć należy, którzy ludowi rzymskiemu grunta obiecują, jeżeli co innego skrycie knują, a na pozór co innego udają.

[13] Zaczynają na koniec urząd swój trybunowie pospółstwa. Czekam na zaganienie Rulla, że i pierwszym był stanowicielem prawa o podziale gruntów, i śmieiej sobie postępował od innych. Będąc obrany trybunem zaraz był inakszej twarzy, inszego tonu, inszy postać⁸⁰. Zaraz się pokazał w staroświeckiej sukni, z wielkimi włosami, z zapuszoną⁸¹ brodą, niedbający na chędogość, a oczyma i całą postacią swoją zdawał się wszystkim trybuńską moc okazywać i rzeczypospolitej zagrażać. Czekałem samego prawa i mowy. Nie czytano zrazu żadnego prawa; wprzód miała być mowa. Idą na nią ludzie z wielką nadzieją. Wykłada rzecz wcale długą i słowami bardzo dobrymi. To tylko mi się nie zdawało⁸², że w takim zgromadzeniu ludzi żaden się nie znalazł, który by mógł zrozumieć, co Rullus mówił⁸³. Czy to on dla wplątania w sidła tak czynił, czyli też, że lubi taki sposób mówienia – nie wiem. Ale którzy się z bieglejszych przysłuchiwali, wnosili, że coś o podziale gruntów⁸⁴ chciał mówić. Pokazało się potem i prawo⁸⁵; pobiegło natychmiast kilku z rozkazu mojego, żeby je spisali; spisane do mnie przynoszą.

3. MARCUS TULLIUS CICERO, *IN CATILINAM* I 1–8

Sergiusz Katyлина dążył do objęcia konsulatu. Miał za sobą hulaków i utracjuszków, głównie z arystokracji rzymskiej. Sprawę znamy z czterech mów Cyclerona przeciw Katylinie i z dzieła Gajusza Sallustiusza Krispusa *De Catilinae coniuratione*. Dla swych uczniów wybrał Mickiewicz początek I mowy Cyclerona, tekst klasyczny.

[1] *Quo usque tandem abutere, Catilina, patientia nostra? quam diu etiam furor iste tuus nos eludet? quem ad finem sese effrenata iactabit audacia? Nihilne te nocturnum praesidium Palatii, nihil urbis vigiliae, nihil timor populi, nihil concursus bonorum omnium, nihil hic munitissimus habendi senatus locus, nihil horum ora vultusque moverunt? Patere tua consilia non sentis? constrictam iam horum*

⁷⁹ Por. Adam Naruszewicz, *Liryków księga czwarta*, oda 3 (*Do sprawiedliwości*), 19–20, [w:] id., *Dzieła*, t. II, Warszawa 1778, s. 126: „Błądziliśmy w krajowych spraw wiecznym zamęcie, / Gdzie na zgubny hak niosły wyuzdane chęć”.

⁸⁰ Uczeń napisał „inszy postać” zamiast „inszej postaci”.

⁸¹ Tak uczeń napisał wyraz „zapuszczoną”.

⁸² Por. słownik Lindego s.v. zdać: „Zdawać się komu – zdawać mu się dobrze, podobać mu się”.

⁸³ Uczeń dodaje na marginesie wskazówkę dotyczącą wykonania tego zdania: „Z ironią”.

⁸⁴ *Lex agraria* przełożone: podział gruntów.

⁸⁵ W przekładzie opuszczono słowa *tandem me designato*.

*omnium conscientia*⁸⁶ teneri coniurationem tuam non vides? Quid proxima, quid superiore nocte egeris, ubi fueris, quos convocaveris, quid consilii ceperis, quem nostrum ignorare arbitraris? [2] O tempora, o mores! Senatus haec intellegit, consul videt; hic tamen vivit. Vivit? immo vero etiam in senatum venit, fit publici consilii particeps, notat et designat oculis ad caedem unum quemque nostrum; nos autem, viri fortes⁸⁷, satis facere rei publicae videmur, si istius furorem ac tela vitemus.

Ad mortem te, Catilina, duci iussu consulis iam pridem oportebat. [...] [5] [...] Si te iam, Catilina, comprehendi, si interfici iussero, credo, erit verendum mihi, ne non hoc potius⁸⁸ omnes boni serius a me, quam quisquam crudelius factum esse dicat. Verum ego hoc, quod iam pridem factum esse oportuit, certa de causa nondum adducor, ut faciam. Tum denique interficere, cum iam nemo tam improbus, tam perditus, tam tui similis inveniri poterit, qui id non iure factum esse fateatur. [6] Quamdiu quisquam erit, qui te defendere audeat, vives, et vives ita, ut nunc vivis, multis meis et firmis praesidiis obsessus, ne commovere te contra rem publicam possis. Multorum te etiam oculi et aures non sentientem, sicut adhuc fecerunt, speculabuntur atque custodient.

Etenim quid est, Catilina, quod iam amplius exspectes, si neque nox tenebris obscurare coetus nefarios nec privata domus parietibus continere voces coniurationis tuae potest, si illustrantur, si erumpunt omnia? [...] Luce sunt clariora nobis tua consilia omnia, quae etiam⁸⁹ mecum licet recognoscas. [7] Meministine me ante diem XII Kalendas Novembris⁹⁰ dicere in senatu fore in armis certo die, qui dies futurus esset ante diem VI Kalendas Novembris, C. Manlium, audaciae satellitem atque administrum tuae? Num me fefellit, Catilina, non modo res tanta, tam atrox, tam⁹¹ incredibilis, verum, id quod multo magis est admirandum, dies? Dixi ego idem in senatu caedem te optimatum contulisse in ante diem V Kalendas Novembris, tum cum multi principes civitatis Roma non tam sui conservandi, quam tuorum consiliorum reprimendorum causa profugerunt. Num infitari potes te illo ipso die meis praesidiis, mea diligentia circumclusum commovere te contra rem publicam non potuisse, cum tu discessu ceterorum, nostra tamen, qui remansissemus, caede contentum te⁹² esse dicebas? [8] Quid? cum te Praeneste Kalendis ipsis Novembris⁹³ occupaturum nocturno impetu esse confideres, sensistine illam coloniam meo

⁸⁶ W dzisiejszym wydaniach zamiast *conscientia* drukuje się *scientia*.

⁸⁷ Dziś wydawcy drukują *fortes viri*.

⁸⁸ Dziś wydawcy drukują *potius hoc*.

⁸⁹ Dziś wydawcy zamiast *etiam* drukują *iam*.

⁹⁰ Dziś tu i dalej wydawcy drukują *Novembres*.

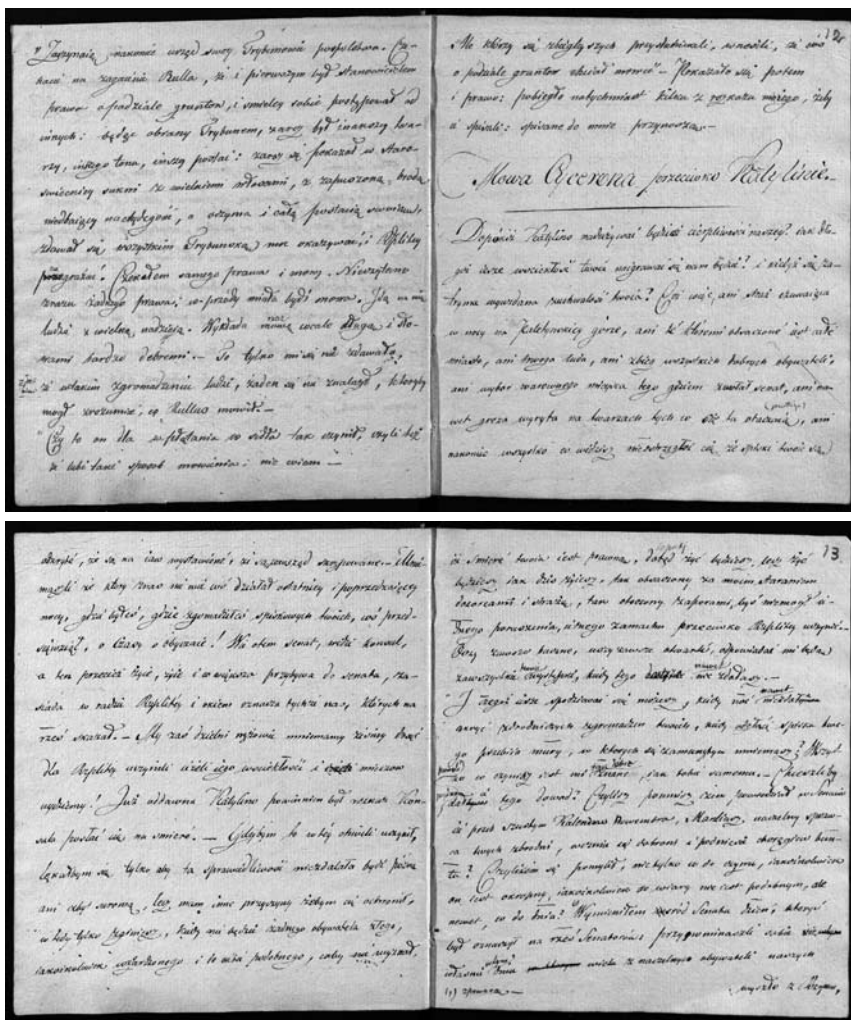
⁹¹ W dzisiejszych wydaniach drukuje się *tamque*.

⁹² Dziś wydawcy drukują *te contentum*.

⁹³ Dziś wydawcy drukują *Novembribus*.

iusu⁹⁴ praesidiis, custodiis, vigiliisque⁹⁵ esse munitam? Nihil agis, nihil moliris, nihil cogitas, quod⁹⁶ ego non modo audiam, sed etiam videam planeque sentiam.

Recognosce tandem mecum noctem illam superiorem: iam intelleges, multo me vigilare acrius ad salutem, quam te ad perniciem rei publicae. Dico te priore nocte venisse inter falcarios – non agam obscure – in M. Laecae domum.



Z zeszytu Bernarda Kiejstuta-Gedymina: tłumaczenie mowy Cycerona przeciwko Katylinie (k. 11v–13).
© Biblioteka im. Wróblewskich w Wilnie (Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka)

⁹⁴ Wykreślone przez Ernestiego z tekstu w tym miejscu słowo *meis* znów się pojawia w dziesięciu wydaniach.

⁹⁵ Dziś wydawcy drukują *vigiliis*.

⁹⁶ W tym miejscu od edycji Halma (1851) wydawcy wstawiają *non*.

MOWA CYCERONA PRZECIWKO KATYLINIE

[1] Dopókiż, Katyline, nadużywać będziesz cierpliwości naszej? Jak długoż jesze⁹⁷ wściekłość twoja naigrawać się nam będzie? I kiedyż się zatrzyma⁹⁸ wyuzdana zuchwałość twoja? Cóż więc, ani straż czuwająca w nocy na Kaletyńskiej⁹⁹ Górze, ani te, którymi obsaczone¹⁰⁰ jest całe miasto, ani trwoga ludu, ani zbieg wszystkich dobrych obywateli, ani wybór warownego miejsca tego, gdzie zwołał senat, ani nawet groza wryta na twarzach tych, co cię tu otaczają¹⁰¹, ani na koniec wszystko, co widzisz¹⁰², nie ostrzegłoż cię, że spiski twoje są odkryte, że są na jaw wystawione, że są zewsząd skrępowane? Mniemaszli, że który z nas nie wie, coś działał ostatniej i poprzedzającej nocy, gdzie byłeś, gdzie zgromadziłeś¹⁰³ spiskowych twoich, coś przedsięwziął? [2] O czasy, o obyczaje! Wie o tym senat, widzi konsul, a ten przecież żyje. Żyje i, co większa, przybywa do senatu, zasiada w radzie rzeczypospolitej i okiem oznacza tychże nas¹⁰⁴, których na rześ¹⁰⁵ skazał. My zaś, dzielni mężowie, mniemamy, żeśmy dosyć dla rzeczypospolitej uczynili, jeżeli jego wściekłości i mieczów ujdziemy!

[5] Już dawno, Katyline, powiniem¹⁰⁶ był rozkaz konsula posłać cię na śmierć. Gdybym to w tej chwili uczynił, lękałbym się tylko, aby ta sprawiedliwość nie zdała być późna ani zbyt surową¹⁰⁷, lecz mam inne przyczyny, żebym cię ochronił. Wtedy tylko zginiesz, kiedy nie będzie żadnego obywatela złego, jakożkolwiek¹⁰⁸ wzgardzonego i do ciebie podobnego, co by nie wyznał, iż śmierć twoja jest prawną¹⁰⁹; [6] doputy¹¹⁰ żyć będziesz, lecz żyć będziesz, jak dziś żyjesz, tak obsaczony za moim staraniem dozorcami i strażą, tak otoczony zaporami, byś nie mógł jednego poruszenia, jednego zamachu przeciwko rzeczypospolitej uczynić. Oczy zawsze baczne, uszy zawsze otwarte odpowiadać mi będą za wszystkie twoje występki, kiedy tego dostrzec nawet nie zdołasz.

⁹⁷ Tak uczeń zapisał słowo „jeszcze”.

⁹⁸ Tak uczeń zapisał słowo „zatrzyma”.

⁹⁹ Uczeń słowo „Palatyńskiej” błędnie zapisał „Kaletyńskiej”.

¹⁰⁰ Mickiewicz używa zarówno czasownika „obsaczyć”, jak i imiesłowu „obsaczony” (zob. *SJAM* s.vv.).

¹⁰¹ Uczeń dodaje nad linijką wskazówkę dotyczącą wykonania tej frazy: „Przedłużyć”.

¹⁰² „Ani na koniec wszystko, co widzisz” to dodatek tłumacza.

¹⁰³ Tak uczeń zapisał słowo „zgromadziłeś”.

¹⁰⁴ Uczeń zapisał „tychże nas” zamiast „tych z nas”.

¹⁰⁵ Zachowujemy tu ortografię rękopisu.

¹⁰⁶ Zachowujemy tu osobliwą grafię ucznia.

¹⁰⁷ Uczeń zapewne błędnie zapisał słowa: „nie zdawała się być późną, a nie zbyt surową”.

¹⁰⁸ Mickiewicz dwukrotnie używa tego przysłówka, zob. *SJAM* s.v.

¹⁰⁹ W tłumaczeniu opuszczono początek następnego zdania: *Quamdiu quisquam erit, qui te defendere audeat*.

¹¹⁰ Zachowujemy tu ortografię rękopisu.

I czegoż jesze¹¹¹ spodziewać się możesz¹¹², kiedy noc nawet nie zdoła skryć zdrojniczych¹¹³ zgromadzeń twoich, kiedy odgłos spisku twego przebija mury, w których się zamkniętym mniemasz? Wszystko, co czynisz, jest mi tak dobrze znane, jak tobie samemu¹¹⁴. Chceszli, by¹¹⁵ dał ci tego dowód?¹¹⁶ [7] Czylisz¹¹⁷ pomnisz, że powiedziałem w senacie¹¹⁸, iż przed szustym¹¹⁹ kalendów nowembra Manliusz – naczelnym sprawcą¹²⁰ twych zbrodni – weźmie się do broni i podniesie chorągiew buntu? Czyliżem się pomylił¹²¹ nie tylko co do czynu, jakożkolwiek on jest okropny, jakożkolwiek do wiary nie jest podobnym, ale nawet co do dnia? Wymieniłem wśród senatu dzień, któryś był oznaczył na rzes¹²² senatorów¹²³; przypominaszli sobie, że właśnie w tym dniu wielu z naczelnymi obywateli naszych wyszło z Rzymu, nie tak, aby się ustrzec zamachów twoich, jako raczej, aby połączyć siły rzeczypospolitej przeciwko tobie?¹²⁴ Czylisz¹²⁵ pamiętasz, że w tym dniu umiałem użyć takiej ostrożności, że ci się niepodobnym zdało przedsięwziąć i kroku przeciwko nam, chociaż powiedziałeś publicznie, że mimo wyjazdu niektórych nieprzyjaciół twoich dość ci się pozostało ofiar? [8] A w dniu samym kalendów nowembra, kiedyś sobie pochlebiał opanować Prenestę¹²⁶, czyliż¹²⁷ nie dostregłeś¹²⁸, że się o to niebezskutecznie starał, by ta osada była w stanie obrony? Uczynić kroku nie możesz, nie masz żadnej myśli, której bym się natychmiast nie dowiedział¹²⁹.

¹¹¹ Tak uczeń zapisał słowo „jeszcze”.

¹¹² Opuszczone: „Katylino”.

¹¹³ Tak uczeń zapisał słowo „zbrodniczych”.

¹¹⁴ Uczeń dodaje na marginesie wskazówkę dotyczącą wykonania tego zdania: „Powoli”.

¹¹⁵ Tak napisał uczeń zamiast „bym”.

¹¹⁶ Uczeń dodaje nam marginesie wskazówkę dotyczącą wykonania tego zdania: „Prędko”

¹¹⁷ Zachowujemy tu ortografię rękopisu.

¹¹⁸ Uczeń pomija datę tej wypowiedzi.

¹¹⁹ Zachowujemy tu ortografię rękopisu.

¹²⁰ Słowo „sprawca” w tym czasie oznacza również wykonawcę, por. Linde s.v.: „przez którego co wykonują”.

¹²¹ Również tutaj nie przełożono wołacza *Catilina*.

¹²² Zachowujemy błąd ortograficzny rękopisu.

¹²³ Tłumacz błędnie utożsamia senatorów z optymatami i znowu pomija wspomnianą w tekście datę. Uczeń dodaje u dołu strony wskazówkę dotyczącą wykonania tego zdania: „Z powagą”.

¹²⁴ Tłumacz interpretuje tutaj wyrażenie Cyncerona *tuorum consiliorum reprimendorum causa*. Uczeń dodaje nad liniijką w tym miejscu wskazówkę: „Nie zawieszać głosu”.

¹²⁵ Zachowujemy tu ortografię rękopisu.

¹²⁶ Zapewne w dyktowanym tekście była użyta łacińska nazwa *Praeneste*. Uczeń dodaje nad liniijką wskazówkę dotyczącą wykonania tej frazy: „Prędko”.

¹²⁷ Tu dla odmiany uczeń zastosował poprawną ortografię tego wyrazu, być może dlatego, że następne słowo zaczyna się od spółgłoski dźwięcznej.

¹²⁸ Tak uczeń zapisał wyraz „dostregłeś”.

¹²⁹ W tym jednym czasowniku tłumacz kondensuje trzy użyte przez Cyncerona: *audiam, videam* i *sentiam*.

Na koniec przypomnij tę noc ostatnią¹³⁰, a przekonasz się, iż więcej jeszcze czuвам nad zbawieniem Rzeczypospolitej, jak ty nad jej zgubą. Twierdzę, iż tej nocy udałeś się z orszakiem zbrojowników¹³¹ do domu Leki.

4. TITUS LIVIUS, *AB URBE CONDITA* I 25

Z *Dziejów rzymskich* Liwiusza wybrał Mickiewicz dla swych uczniów epizod walki Horacjuszów z Kuriacuszami. Trzej Horacjusze odnieśli zwycięstwo w czasie wojny Rzymu z miastem Alba Longa nad trzema rycerzami z Alby, Kuriacuszami, co zdecydowało o zwycięstwie Rzymu. Działo się to rzekomo za panowania króla Tullusa Hostyliusza (poł. VII wieku po Chr.). Francuski tragik Pierre Corneille stworzył na podstawie tego epizodu tragedię *Les Horaces*.

[1] *Foedere icto*¹³² *trigemini, sicut convenerat, arma capiunt. Cum sui utrosque adhortarentur, deos patrios, patriam ac parentes, quidquid civium domi, quidquid in exercitu sit, illorum tunc arma, illorum intueri manus, feroces et suoapte ingenio et pleni adhortantium vocibus in medium inter duas acies procedunt.*

[2] *Considerant utrimque pro castris duo exercitus periculi magis praesentis quam curae expertes, quippe imperium agebatur in tam paucorum virtute atque fortuna positum. Itaque ergo erecti suspensique in minime gratum spectaculum animo intenduntur*¹³³.

[3] *Datur signum infestisque armis velut acies terni iuvenes magnorum exercituum animos gerentes concurrunt. Nec his nec illis periculum suum: publicum imperium servitiumque observatur animo futuraque ea deinde patriae fortuna, quam ipsi fecissent.* [4] *Ut primo statim concursu increpuere*¹³⁴ *arma micantesque fulsere gladii, horror ingens spectantes perstringit; et neutro inclinata spe torpebat vox spiritusque.*

[5] *Consertis deinde manibus cum iam non motus tantum corporum agitatioque anceps telorum armorumque, sed vulnera quoque et sanguis spectaculo essent, duo Romani, super alium alius, vulneratis tribus Albanis expirantes corruerunt.* [6] *Ad quorum casum cum conclamasset gaudio Albanus exercitus, Romanas legiones iam spes tota, nondum tamen cura deseruerat, exanimis vice unius, quem tres Curiatii circumsteterant.*

¹³⁰ Uczeń dodaje nad linijką wskazówkę dotyczącą wykonania tego zdania: „Prędko”.

¹³¹ „Zbrojownik” to według Lindego „rycerz zbrojny, uzbrojony, w zbroję zaopatrzone, wojownik”. Wyrażenie *inter falcarios* znaczy jednak ‘na ulicę wyrobników kos’. W przekładzie pominięto wtrącone zdanie *non agam obscure*.

¹³² O przymierzu por. I 24. Według relacji Liwiusza, pomiędzy stojącymi naprzeciw siebie wojskami: rzymskimi pod wodzą Tullusa Hostyliusza i albańskimi zawarte zostało porozumienie, iż pojedynki trzech z każdej strony rozstrzygnie, który naród będzie panował nad przeciwnikiem.

¹³³ W dzisiejszych wydaniach przyjmuje się inną lekcję rękopisów – *incenduntur*.

¹³⁴ Dziś wielu wydawców przyjmuje poprawkę Hermanna J. Müllera (1853) *concrepuere* (na podstawie Liv. VI 24, 1).

[7] *Forte is integer fuit, ut universis solus nequaquam par, sic adversus singulos ferrox. Ergo, ut segregaret pugnam eorum, capessit fugam, ita ratus secuturos, ut quemque vulnere adfectum corpus sineret.* [8] *Iam aliquantum spatii ex eo loco, ubi pugnatum est, aufugerat, cum respiciens videt magnis intervallis sequentes; unum haud procul ab sese abesse.* [9] *In eum magno impetu rediit. Et, dum Albanus exercitus inclamat Curiatiis, uti opem ferant fratri, iam Horatius caeso hoste victor secundam pugnam petebat. Tunc clamore, qualis ex insperato faventium solet, Romani adjuvant militem suum et ille defungi proelio festinat.* [10] *Prius itaque, quam alter, qui nec procul aberat, consequi posset, et alterum Curiatium conficit;* [11] *iamque aequato Marte singuli supererant, sed nec spe, nec viribus pares. Alterum intactum ferro corpus et geminata victoria ferocem in certamen tertium dabant¹³⁵; alter fessum vulnere, fessum cursu trahens corpus victusque fratrum ante se strage victori obicitur hosti. Nec illud proelium fuit.*

[12] *Romanus exsultans „Duos” inquit „fratrum Manibus dedi; tertium causae belli huiusce, ut Romanus Albano imperet, dabo”.* *Male sustinenti arma gladium superne iugulo defigit; iacentem spoliat.* [13] *Romani ovantes ac gratulantes Horatium accipiunt eo maiore cum gaudio, quo prope metum res fuerat.*

Ad sepulturam inde suorum nequaquam paribus animis vertuntur, quippe imperio alteri aucti, alteri dicionis alienae facti.

POTYCZKA HORACJUSZÓW I KURACJUSZÓW¹³⁶ (Z LIWIUSA)

[1] Zawarłszy przymierze¹³⁷, podług umowy biorą się potrójni młodzieńcy do broni; z obóh¹³⁸ stron zachęcają ich swoi, mówiąc, że bogowie domowi, ojczyzna, rodzice i ile pozostało obywateli w domu, ile jest w wojsku, wszyscy ich broni, wszyscy ich zawierają rękóm, a oni dzielni i własnym zapałem, i pełni zachęcających głosów, występują wśród placu między dwoma wojskami.

[2] Z obóh stron osiadły przed obozami wojska, więcej od obecnego niebezpieczeństwa¹³⁹ jak od troskliwości wolne. Chodziło bowiem o panowanie powierzone odwadze i szczęściu tak małej liczby. Dlatego umysły ich natężone i niepewne najokropniejsze widowisko całkiem zajmuje.

[3] Znak jest danym. Nacierający orężem potrójni młodzieńcy, jakby dwa szyki i dusze wojsk wielkich, spotykają się. Ani tym, ani tamtym własne niebezpieczeństwo, lecz publiczne panowanie lub służba staje się na myśli, i że odtąd takim będzie los ojczyzny, jakim go zdziałają. [4] Jak tylko za pierwszym uderzeniem szczęk wydały bronie i migające się zajaśniały miecze, niezmierna okropność prze-

¹³⁵ Dziś wydawcy drukują *dabat*.

¹³⁶ Tak napisał uczeń zamiast „Kuriacuszów”.

¹³⁷ W oryginale ta fraza nie odnosi się do młodzieńców, lecz do obu armii.

¹³⁸ Por. Józef Muczkowski, *Grammatyka języka polskiego*, w Krakowie 1836, § 263, s. 97: „Podług «dwaj», «dwa» odmienia się «obaj», «oba». [...] Dopelniać: «obóh» («obu»)”.

¹³⁹ Zachowujemy ortografię rękopisu..

raziła widzów, a gdy się na żadną stronę nie nakłaniała nadzieja, trętwieje¹⁴⁰ ich głos i oddech.

[5] Gdy się znowu zwarli i gdy już nie tylko poruszenie ciała i machanie nagłe pocisków i broni, ale blizny¹⁴¹ i krew widzieć się dały, dwaj Rzymianie, jeden na drugiego, zraniwszy trzech Albańczyków, konający polegli. [6] Na których upadek gdy wykrzyknęło radosne wojsko albańskie, rzymskie legie już cała nadzieja, nie przecież jednak opuściła troskliwość: blednieją o los jednego, którego trzej Kuriacjuszowie obścapi.

[7] Przypadkiem był on nierannym, lecz¹⁴² jako sam wszystkim nierówny, tak każdemu z osobna groźny. Więc, by podzielił potyczkę, wziął się do ucieczki, myśląc, że gonić go będą, ile każdemu zranione dozwoli ciało. [8] Już o niejaka przestrzeń od miejsca, gdzie się spotykano, ubiegł, gdy w tył poglądając widział z dala jednego od drugiego za sobą goniących, pierwszego przecież niezbyt od siebie oddalonego. [9] Na tego z wielkim pędem zwraca się, a gdy wojsko albańskie woła na Kuriacjuszów, by spieszyli na pomoc bratu, już Horacjusz, zabiwszy nieprzyjaciela, zwycięzca na drugą dąży potyczkę. Wtedy wraskiem¹⁴³, jakiemu powód daje niespodziewana pomyślność, Rzymianie wspierają żołnierza swego, a on ukończy potyczkę spieszy. [10] Wprzód więc, nim trzeci, co nie był daleko, mógł go dojść, i drugiego zabija Kuriacjusza. [11] Już równi bronią¹⁴⁴ pojedynczą¹⁴⁵ pozostali, lecz ani nadzieją, ani siłami równi: jednego nietknięte żelazem ciało i podwójne zwycięstwo strasliwym w potyczce z trzecim stawilo, drugi osłabione bliznami, zmordowane biegiem ciągnąc ciało, już zwyciężony pobiciem braci, zwycięskiemu ofiarą nastawia się nieprzyjacielowi. Ani to potyczką było.

[12] Tryumfujący Rzymianin – Dwóch – rzecz – poświęcił braterskim cieniem, trzeciego – przyczynie tej wojny, by Rzymianin nad Albańczykiem panował, poświęcę.

Zaledwie broń trzymać mogącemu miecz z góry w szyję utapia i leżącego obnaża. [13] Rzymianie wśród zwycięskich okrzyków Horacjusza przyjmują z tym większą radością, im bliższą obawy rzecz ich była.

Potem do pogrzebu swoich z nierównym zwracają się umysłem. Jednych bowiem wzrosło panowanie, drudzy w obcą wpadli podległość.

¹⁴⁰ Linde s.v. drętwiec podaje też formę oboczną „trętwiec”.

¹⁴¹ W oryginale jest mowa nie o bliznach, lecz o ranach.

¹⁴² Spójnik „lecz” narusza logikę zdania.

¹⁴³ Tak uczeń zapisał słowo „wraskiem”.

¹⁴⁴ Oryginalny zwrot *aequato Marte* dotyczy nie broni, lecz stosunku jeden do jednego w walce.

¹⁴⁵ W oryginale *singuli* odnosi się do przeciwników – ‘po jednym z każdej strony’.

5. PUBLIUS CORNELIUS TACITUS, *HISTORIAE* I 49

Z Tacyta wybrany został jeden tylko, bardzo krótki ustęp, i to nie z *Annales*, lecz z *Historiae*, ustęp dotyczący Serwiusza Sulpicjusza Galby (4 r. przed Chr. – 69 r. po Chr.), cesarza rzymskiego w latach 68–69, bezpośredniego następcy Nerona. Pisał o nim także Swetoniusz. I Tacyt, i Swetoniusz podają (każdy trochę inaczej), jak został zamordowany w styczniu 69 r. po Chr. Młody nauczyciel kowieński nie podyktował uczniom Tacytowego opisu śmierci, lecz jedynie charakterystykę następującą po wzmiance o odnalezieniu i pogrzebaniu bez ceremonii porzuconego ciała i osobno odciętej głowy.

Hunc exitum habuit Servius Galba, tribus et septuaginta annis quinque principes prospera fortuna emensus et alieno imperio felicior quam suo: vetus in familia nobilitas, magnae opes; ipsi medium ingenium, magis extra vitia quam cum virtutibus, famae nec incuriosus, nec venditator; pecuniae alienae non adpetens, suae parcus, publicae avarus, amicorum libertorumque, ubi in bonos incidisset, sine reprehensione patiens, si mali forent, usque ad culpam ignarus, sed claritas natalium et metus temporum obtentui, ut, quod segnitia erat, sapientia vocaretur. Dum vigebat aetas, militari laude apud Germanias floruit, pro consule Africam moderate, iam senior citeriorem Hispaniam pari iustitia continuit, maior privato visus, dum privatus fuit, et omnium consensu capax imperii, nisi imperasset.

GALBA (Z 49 KSIĄŻKI *HISTORIJE* TACYTA)

Taki był koniec Serwiusza Galby w 73 roku życia, który pomyślnie pięciu cesarzów przetrwał panowanie szczęśliwy¹⁴⁶ cudzym¹⁴⁷ jak własnym rządem. Starożytny był ród jego, wielkie dostatki, rozum mierny, raczej bezwystępny jak cnotliwy, nie gardził ani poszukiwał sławy. Cudzego majątku niechciwy, swego oszczędny, publicznego skąpy, znosił bez przykrości¹⁴⁸ cnoty przyjaciół i wyzwolenców swoich, kiedy trafiał na dobrych, złych zaś cierpiał z niebezwinną niewiadomością. Ale urodzenie jego i nieszczęście czasów takiej gnuśności imię mądrości nadały. W mocy wieku kwitnął sławą wojenną w wojnie z Germanami. Prokonsul Afryką pomiarkowannie¹⁴⁹, w starości głębszą Hiszpanią¹⁵⁰ z równą żądział¹⁵¹ sprawiedliwością. Wyższym zdawał się nad prywatnego, póki nim być nie przestał, i za powszechnym zdaniem godny państwa¹⁵², gdyby nie był panował.

¹⁴⁶ Uczeń napisał „szczęśliwy” zamiast „szczęśliwszy”.

¹⁴⁷ Tak zapisał uczeń słowo „cudzym”.

¹⁴⁸ Słowa *sine reprehensione* naprawdę znaczą ‘nie narażając się na krytykę’.

¹⁴⁹ Zachowujemy osobliwą formę użytą przez ucznia.

¹⁵⁰ W oryginale występuje *citerior Hispania* – ‘Hiszpania bliższa’ (*Hispania Tarraconensis*, w odróżnieniu od dalszej od Rzymu *Hispania Baetica*).

¹⁵¹ Zachowujemy błąd ortograficzny rękopisu.

¹⁵² Słowo „państwo” ma tu zapewne sens odnotowany przez Lindego: „panowanie, rządzenie”.

Dla zestawienia przytacza się przekład Adama Naruszewicza¹⁵³:

Taki wziął koniec Sergius Galba, mając lat wieku siedmdziesiąt i trzy, przebywszy panowanie pięciu Xiążąt, szczęśliwszy za cudzych niżeli za swoich rządów. Szedł ze starożytnej i szlachetnej familii, moźny w bogactwa, dowcipu miernego, bez występków raczej niżeli cnotliwy. Dbał o sławę, lecz bez wystawy. Na cudze niechciwy, w swoim oszczędny, łakomy na publiczne. Przyjaciół i sług wiernych trzymał się statecznie; jeśli też na złe trafił, o niczym nie wiedział. Wysoka rodowitość z nieszczęśliwością czasów pokrywała tę gnuśność pozornym mądrości imieniem. W kwiecie męskiego wieku zjednał sobie nie lada sławę podczas wojen niemieckich. Zostawszy prokonsulem Afryki, poczwicie się na tym urzędzie sprawił. Z równą zaletą rządził Hiszpanią bliższą, gdy już zestarzał. Większym się zdawał nad prywatnego, będąc prywatnym, a powszechnym zdaniem godzien berła, póki go nie miał.

6. VALERIUS MAXIMUS, *FACTA ET DICTA MEMORABILIA* IX 2, 1

Wybrany został ustęp opisujący okrucieństwa Lucjusza Korneliusza Sulli (138–87 przed Chr.), przywódcy optymatów rzymskich w wojnie z popularami dowodzonymi przez Mariusza, którego zwyciężył i zmusił do ucieczki.

L. Sulla, quem neque laudare, neque vituperare quisquam satis digne potest, quia dum quaerit victorias, Scipionem se populo Romano, dum exercet, Hannibalem repraesentavit – egregie namque auctoritate nobilitatis defensa crudeliter totam urbem atque omnes Italiae partes civilis sanguinis fluminibus inundavit – quattuor legiones contrariae partis, fidem suam secutas, in publica villa, quae in Martio campo erat, nequiquam fallacis dexteræ misericordiam inplorantes, obruncari iussit. Quarum lamentabiles quiritalis trepidæ civitatis aures receperunt, lacerata ferro corpora Tiberis inpatiens tanti oneris cruentatis aquis vehere coactus est¹⁵⁴. Quinque milia Praenestinatorum spe salutis per P. Cethegum data extra moenia municipii evocata, cum abiectis armis humi corpora prostravissent, interficienda protinusque per agros dispergenda curavit. Quattuor milia et septingentos dirae proscriptionis edicto iugulatos in tabulas publicas rettulit, videlicet ne memoria tam praeclaræ rei dilueretur. Nec contentus in eos saevire, qui armis a se disenserant, etiam quieti animi cives propter pecuniae magnitudinem per nomenclatorem conquisitos proscriptorum numero adiecit. Adversus mulieres quoque gladios destrinxit, quasi parum caedibus virorum satiat. Id quoque inexplebilis feritatis indicium est. Abscisa miserorum capita, modo non vultum ac spiritum retinentia, in conspectum suum afferrî voluit, ut oculis illa, quia ore nefas erat, manderet. Quam porro crudeliter se in M. Mario praetore gessit? quem per ora vulgi ad sepulcrum Lutatie gentis pertractum non prius vita privavit, quam oculos infelices erueret et singulas corporis partes confringeret. Vix mihi veri similia narrare videor; at ille etiam M. Plaetorium, quod ad eius supplicium exanimis ceciderat, continuo

¹⁵³ Kaja Korneliusza Tacyta *Dziela wszystkie. Przekładania Adama Stanisława Naruszewicza* [...], t. III, Warszawa 1776, s. 59.

¹⁵⁴ W dzisiejszych wydaniach drukuje się *est coactus*.

ibi mactavit, novus punitor misericordiae, apud quem iniquo animo scelus intueri scelus admittere fuit. Sed mortuorum umbris saltem pepercit? minime: nam C. Marii, cuius, etsi postea hostis, quaestor tamen aliquando fuerat, erutos cineres in Anienis alveum sparsit. En quibus actis felicitatis cognomen adsequendum¹⁵⁵ putavit!

WYWOŁANIA¹⁵⁶ SYLLI (Z WALERIUSZA MAKSYMA X 9)

Syllę ani chwalić, ani ganić nikt dosyć nie potrafi, ponieważ ludowi rzymskiemu zwycięzstwami¹⁵⁷ Scypiona, srogością Anibala przypominał. Chwalebnie bowiem obroniwszy powagę szlachty, okrótnie¹⁵⁸ całe miasto i wszelkie Włoch¹⁵⁹ części potokami krwi obywatelskiej zalał. Cztery legie przeciwnej strony, co jego zawierzyły słowu, w publicznym budynku, który się na Polu Marsowym znajdował, nadaremnie miłosierdzia¹⁶⁰ błagające, wyrznać kazał, których żalosne skargi trwogą przerażone usłyszało miasto. Poszarpane żelazem ciała Tyber, niecierpliwy takiego ciężaru, na skrwawionych unieść musiał wodach. Pięć tysięcy Prenestejczyków, za nadzieją ocalenia daną im przez Cetegusa, gdy wyszli z murów i, broń zruciwszy¹⁶¹, padli błagając na ziemię¹⁶², wyrznać natychmiast, a ciała ich po polu rozrzucić kazał. Cztery tysiące siedmset obywateli srogiego wywołania wyrokiem zamordowanych w rejestrach publicznych chciał mieć zapisanymi, znać by pamięć tak pięknego nie zaginęła czynu.

Nie przestając na tym, że się srożył przeciwko tym, co się bronią z nim różnili, nawet spokojnych obywateli, dla ich bogactw przez donosicieli wyszukanych, do liczby wywołanych przyłączył. Dobył nawet miecza przeciwko kobietom, jak gdyby nie dość nasycony mężów zabójstwem. I to także niepojętej srogości oznaką było, że ucięte głowy, nie tylko postać, ale jeszcze nieco ducha zachowujące¹⁶³, przynosić sobie kazał, by nimi, kiedy ust nie mógł, oczy napasł. Jakżeż srogo obszedł się z Markiem Mariuszem, pretorem, którego od motłochu¹⁶⁴ aż do grobowca Lutacjuszów rodziny przywleczonego nie pierwej życia pozbawił, aż mu oczy wylupił i wszystkie części ciała połamał.

¹⁵⁵ Dziś wydawcy drukują *nomen adserendum*.

¹⁵⁶ „Wywołanie” oznaczało na początku XIX wieku wygnanie. Termin ten nie całkiem oddaje sens łacińskiego wyrazu *proscriptio*.

¹⁵⁷ Zachowujemy osobliwość grafii rękopisu.

¹⁵⁸ Zachowujemy ortografię rękopisu.

¹⁵⁹ Zob. przyp. 33.

¹⁶⁰ W przekładzie opuszczono wyrażenie *fallacis dexterae*.

¹⁶¹ Mickiewicz używa zarówno form „zrzucać” i „zrzucić”, jak i „zrucać” i „zrucieć”, zob. *SJAM* s.vv. zrzucać i zrzucić.

¹⁶² Tak napisał uczeń zamiast „ziemię”.

¹⁶³ W oryginale łagodniej: *modo non vultum ac spiritum retinentia* – ‘nieomal mające wciąż wyraz twarzy i oddech człowieka żywego’.

¹⁶⁴ W oryginale *per ora vulgi* – ‘na oczach tłumu’.

Zaledwie podobną do wiary rzecz opowiadać zdaje się¹⁶⁵, ale on także Marka Pletoriusza, że na widok męczarni Mariusza padł bez duszy, natychmiast sam zabił – nowy miłosierdzia pogromca, u którego niechętnie widzieć zbrodnię było zbrodnię popełniać. Lecz umarłych ceniom przynajmniej przebaczył? Bynajmniej! Albowiem P.¹⁶⁶ Mariusza, którego, chociaż potem nieprzyjaciel, kwestorem przecież był, odkopane popioły w wodach Anieniu rozproszył. I tymi to czynami mniemał, że dostąpi nazwiska Szczęśliwego.

*

Mickiewicz wybrał dla uczniów sławne ustępy z mów Cycerona oraz działające na wyobraźnię i niepozbowione wydzźwięku moralnego sceny z dzieł historycznych. Trudno oceniać jego – improwizowany zapewne – przekład, zachowany w niedoskonałym zapisie ucznia. Nauczyciel szkoły kowieńskiej jest jednak dla nas tak ważną postacią, że każde echo jego słów zasługuje na uwagę.

ARGUMENTUM

Imprimuntur hic excerpta orationum Ciceronis librorumque historicorum Romanorum, quae Adamus Mickiewicz, clarissimus poeta Polonus, circa annum 1820 in schola Covnensi ex tempore Polonice versa discipulis dictavit. Quae excerpta in notis Bernardi Kiejstut-Gedymin in Bibliotheca Academiae Scientiarum Lithuanae asservatis continentur.

¹⁶⁵ Uczeń napisał „zdaje się” zamiast „zdaję się”.

¹⁶⁶ Mariusz miał *praenomen* Gajusz.